

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/209502,Marta-Marcinkiewicz-Ustroju-panstwa-wizja-Jozefa-Pilsudskiego.html>
26.02.2026, 20:03

Strona znajduje się w archiwum.

Marta Marcinkiewicz: Ustroju państwa wizja Józefa Piłsudskiego

Konstytucja z 23 kwietnia 1935 r. jak rzadko które wydarzenie lub akt prawny w historii Polski, budzi emocje i kontrowersje zarówno wśród historyków, prawników, jak i polityków. Przez lata jednak, zamiast prowadzić poważną polemikę, używano jednoznacznie negatywnych epitetów: antydemokratyczna, autorytarna, burżuazyjna, faszystowska, co jakkolwiek dyskusję z góry czyniło bezcelową.

13.11.2024

[Józef Piłsudski](#)

Konstytucję dezawuowano jako całość i rezygnowano z jej merytorycznej analizy. Skupiano się na tym, że została uchwalona niezgodnie z prawem, i na tych jej artykułach, które można by uznać za nie w pełni demokratyczne. Takie podejście jest już bardzo utrwalone. Dogmat o konstytucji kwietniowej jako bezprawnej i faszystowskiej ustanowił Manifest PKWN z lipca 1944 r., dlatego w historiografii PRL poświęcano jej niewiele miejsca, a jeśli już, to przekaz był tendencyjny i nieobiektywny, zwłaszcza w pierwszych dekadach.

W poszukiwaniu nowej formuły

Jej poprzedniczka, konstytucja marcowa z 1921 r., choć uchodziła za arcydemokratyczną, szybko stała się obiektem krytyki, nie tylko obozu piłsudczykowskiego, ale także swych twórców, prawników oraz historyków. Nie było tajemnicą, że na jej kształt oddziaływała osobowość Józefa Piłsudskiego. Ugrupowania prawicowe przy każdej okazji podkreślały, że pozycję głowy państwa w marcowej ustawie zasadniczej osłabiono ze względu na niechęć do niego.

Przewidując, że na czele państwa stanie Piłsudski, twórcy ustawy zasadniczej określili kompetencje prezydenta tak, by pozbawić go realnej władzy. Lista zarzutów była jednak o wiele dłuższa, poczynając od zbyt silnego wzorowania się na konstytucji francuskiej, na dominacji władzy ustawodawczej nad wykonawczą kończąc. Po zaledwie kilku latach jej funkcjonowania ocena była na tyle negatywna, że partie polityczne przerzucały się koncepcjami zmiany poszczególnych artykułów, natomiast po zamachu stanu z 1926 r. powszechnym było oczekiwanie, że Józef Piłsudski wprowadzi nową ustawę zasadniczą.

Kiedy sytuacja nieco się uspokoiła, Marszałek ograniczył się tylko do niezbędnych zmian. Uchwalenie tzw. noweli sierpniowej z 1926 r. poprzedzono niedługą, acz intensywną debatą, z udziałem wszystkich stron sporu politycznego. I choć nie należała ona do łatwych (nie wszystkie propozycje rządu Kazimierza Bartla przyjęto, a wiele z nich zmodyfikowano), zmiana konstytucji dokonała się na drodze kompromisu i zgodnie ze standardami demokratycznymi. W 1928 przystąpiono do prac nad nową ustawą zasadniczą, która ostatecznie uchwalona została 23 kwietnia 1935 r.

Głos w sprawach konstytucyjnych obozu rządzącego w Polsce po 1926 r. zabierali Walery Sławek, Stanisław Car, Adam Skwarczyński, Janusz Jędrzejewicz, Wacław Makowski, Ignacy Matuszewski, Bogusław Miedziński, Tadeusz Hołówko, Bohdan Podolski, Wojciech Rostworowski, Stefan Mękowski oraz wielu innych, m.in. ze środowiska konserwatystów. Sam Piłsudski nie brał

bezpośredniego, stałego udziału w pracy nad nową ustawą zasadniczą, jak sam wyznał – nie czuł się kompetentny. Stwierdzał:

„W jakie kto paragrafy to moje żądanie ubierze – jest to mi dość obojętne”.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Dwudziestolecie międzywojenne, II Rzeczpospolita, Józef Piłsudski

Artykuł